

22 kwietnia 2013



Przydomowe oczyszczalnie ścieków

O ile zwodociągowanie naszego województwa sięga blisko 90%, to dostęp do sieci kanalizacji sanitarnej posiada tylko 55% mieszkańców. Szansą na uregulowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenach o rozproszonej zabudowie jest „Program budowy przydomowych oczyszczalni ścieków dla województwa świętokrzyskiego”, w ramach którego w 43 gminach zainstalowano ponad 3 tysiące urządzeń, a kolejnych 13 gmin zgłosiło się do projektu aktualizacji Programu.

- Przyczyną tak niskiego poziomu skanalizowania województwa są trudności w budowie zbiorczej sieci sanitarnej na terenach słabiej zurbanizowanych, gdzie przy bardzo rozdrobnionej zabudowie jej prowadzenie jest mocno utrudnione i wiąże się z dużymi kosztami. Nie bez znaczenia jest również to, że możliwości dofinansowania takiej inwestycji ze środków unijnych mają tylko duże projekty z wielkich miast i aglomeracji - mówi **Magdalena Pokora**, kierownik Oddziału Kształtowania Środowiska Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska w Urzędzie Marszałkowskim. - Dlatego w 2007 roku opracowano „Program budowy przydomowych oczyszczalni ścieków dla województwa świętokrzyskiego”, jako dokument strategiczny, który pozwala na sięgnięcie po środki zewnętrzne. Gotowy jest już projekt jego aktualizacji na lata 2014-2020, gdyż wśród 102 gmin w województwie, nadal aż 11 w ogóle nie posiada kanalizacji sanitarnej i oczyszczalni ścieków komunalnych - wyjaśnia.

Gminy, które zdecydują się na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków w ramach Programu mogą skorzystać z różnych form dofinansowania - dotacji i pożyczek. - Koszty zależą od wielu czynników, typu oczyszczalni, w jakim terenie będzie realizowana inwestycja, czy będą to pojedyncze czy zbiorcze urządzenia. Duże znaczenie ma także ilość oczyszczalni w danej gminie. Może to być koszt rzędu kilkunastu do dwudziestu tysięcy złotych za jedno urządzenie - wyjaśnia pani Magdalena. Dlatego w nowym okresie realizacji, tak jak w latach ubiegłych, dostępne będą środki, dzięki którym gminom łatwiej będzie przeprowadzić inwestycję.

Planowana wielkość nakładów na realizację przydomowych oczyszczalni ścieków w latach 2013-2020 wynosi 354 miliony złotych, z czego na lata 2013-2016 - 222 miliony. Program sfinansowany zostanie przede wszystkim z budżetów jednostek samorządu terytorialnego, wkładu własnego mieszkańców oraz funduszy pomocowych.

- Dostępny jest już nowy program wsparcia w postaci pożyczek i dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, realizowany od 2011 do 2015 roku. Beneficjentami mogą być gminy, pod warunkiem, że ich zbiorczy wniosek dotyczy minimum 50 urzędzeń z odpowiednimi atestami wg norm europejskich. Maksymalna wysokość dofinansowania wynosi 90%, przy czym 45% stanowi dotacja, a 45% pożyczka, której oprocentowanie to 3,5% rocznie i może być udzielona na okres nie dłuższy niż 15 lat. W dalszym ciągu gminy będą mogły skorzystać również z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Fundusz udziela pomocy w formie pożyczek częściowo umarzalnych. Ich oprocentowanie waha się w przedziale od 3% do 4%. Na realizację Programu WFOŚiGW w Kielcach planuje przeznaczyć minimum 100 tysięcy złotych rocznie - wyjaśnia Magdalena Pokora.

Dofinansowanie do inwestycji możliwe będzie też nadal z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013. Do 2011 roku był to jedyny fundusz, który udzielał bezzwrotnej dotacji. W latach 2008-2012 na terenie naszego województwa pozyskano z niego ponad 17 milionów złotych, a dotacja sięgała nawet 75%. Niektóre gminy wciąż prowadzą inwestycje przy udziale środków z tego funduszu i będą to robić do 2015 roku. Projekty w ramach PROW-u mogą być realizowane na terenie miejscowości, należącej do gminy wiejskiej lub miejsko-wiejskiej, z wyłączeniem miast liczących powyżej 5 tysięcy mieszkańców, lub gminy miejskiej, z wyłączeniem miejscowości liczących powyżej 5 tysięcy mieszkańców. Maksymalna wysokość pomocy na projekty realizowane w granicach jednej gminy nie może przekroczyć 4 milionów złotych.

Jak wyjaśnia Magdalena Pokora, istnieje możliwość zakupu różnego typu oczyszczalni. - Program kładzie nacisk na instalowanie urzędzeń biologicznych, pracujących na bazie osadu czynnego. Pozwalają one na wysoką redukcję zanieczyszczeń zawartych w ściekach, równomierne i stabilne ich oczyszczanie, a także gospodarcze wykorzystanie ścieków oczyszczonych. W Programie zwracamy również szczególną uwagę na kwestię utylizacji osadów - mówi pani Magdalena.

Instalacja przydomowych oczyszczalni to przede wszystkim uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej, korzyści ekonomiczne i środowiskowe. Jeżeli gmina prowadzi ewidencję szamb i częstotliwości ich opróżniania, wie jakie są plusey takiego rozwiązania dla mieszkańców. W większości przypadków zbiorniki te są opróżniane zbyt rzadko, stąd duża ilość ścieków trafia do środowiska bez oczyszczania.

Korzyści, jakie wynikają z prawidłowej gospodarki wodno-ściekowej podkreśla również **Włodzimierz Osiecki**, pracownik Urzędu Gminy Złota, która bardzo aktywnie zaangażowała się w realizację Programu. - Decyzję o budowie przydomowych oczyszczalni ścieków podjęliśmy ze względu na rozproszoną zabudowę na terenie naszej gminy, a także

brak możliwości spełnienia wymogów, które pozwoliłyby na przeprowadzenie zbiorczej sieci kanalizacyjnej. Inwestycja została przeprowadzona w dwóch etapach, w wyniku czego zainstalowano 336 oczyszczalni o łącznej wartości 3,5 miliona złotych. Skorzystaliśmy z dofinansowania w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Oczyszczalnie montowane były w dwóch etapach i każdy z nich uzyskał dofinansowanie ponad 60% - mówi Włodzimierz Osiecki. Jak zaznacza, realizacja ta w dużym stopniu pozwoliła uporządkować gospodarkę ściekową w gminie, ale wiele jeszcze zostało do zrobienia. - Najważniejsze, że wśród mieszkańców wzrasta świadomość konieczności takich rozwiązań. Zamierzamy nadal korzystać z wszelkich form pomocy przy realizacji kolejnych inwestycji - podkreśla.